

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacar w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, czwartek 8 lipca 1948 r.

Nr 80 (202)

NA FALI DNIA

Błędne koło rozejmu

Gdy przed miesiącem Rada Bezpieczeństwa powzięła uchwałę o rozejmie w Palestynie, sprzeczną ze słusznymi wytycznymi delegatów Z.S.R.R. i Ukrainy, domagających się uznania państw arabskich za agresorów — było jasnym, iż misja hr. Bernadotte będzie realizacją planów anglo-amerykańskich, zmierzających wszelkimi środkami do podważenia suwerenności państwa Izrael.

Mimo jednostronnie krzywdzących warunków rozejmu, Izrael podporządkował się uchwale Rady Bezpieczeństwa i w ciągu miesięcznego okresu zawieszenia broni ściśle przestrzegał ustalonych zaleceń.

Nawraczony gorzkim doświadczeniem naruszenia uchwał międzynarodowych przez rządzące koła W. Brytanii i USA oraz ich wasali na Bliskim Wschodzie — Izrael od pierwszych dni rozejmu zachował czujność, nie ulegając iluzjom pomysłowego rozwiązania konfliktu.

Niejednokrotne pogwałcenie zawieszenia broni przez wojska arabskie w różnych częściach kraju jeszcze silniej przekonało Żydów o konieczności zdwojenia czujności oraz przygotowania się do wszelkich ewentualności.

Sugerując opinii publicznej świata dobrą wolę w kierunku ustanowienia pokoju w Palestynie, hr. Bernadotte po odbyciu całego szeregu narad z przedstawicielami obu stron sformułował swe „pokojuwe” propozycje o utworzeniu Palestyńsko-Transjordańskiego państwa federacyjnego.

Mimo wysiłków mediatora ONZ nadania nowym propozycjom pozorów rozwiązania problemu palestyńskiego z uwzględnieniem interesów obu narodów — istotny cel zaleceń wynikający zresztą z nowego planu podziału Palestyny, został przejrany i zamaskowany przez postępową opinię publiczną świata. Kłopoty imperializmu na Bliskim Wschodzie w dostatecznej mierze utwierdziły wszystkich o faktycznych celach różnego rodzaju dżentelmeńskich planów rozejmowych.

Rozzuchwaleni wasale, wykonawcy rozkazów agentów Foreign Office zaczęli żądać wysokich cen za swe usługi, nie ograniczając się do minimalnych planów ekspansyjnych.

Feudalne rządy państw arabskich do tego stopnia uprężyły się w rydwan imperializmu, iż trudno obecnie Lidze Arabskiej utrzymać władzę w swych krajach bez upajania mas eliksirem wielkich zdobyczy terytorialnych, mających odwrócić uwagę od nieszczęść spowodowanych działaniami wojennymi oraz uciskiem feudalnych ustrojów.

Dlatego też nie dziwnego, że mimo pomysłowych dla nich wytycznych zawartych w propozycjach hr. Bernadotte, rządy państw arabskich odrzucają je, wysuwając w dalszym ciągu postulaty o uznaniu suwerenności arabskiej nad całą Palestyną.

Misja hr. Bernadotte znalazła się w błędnym kole. Wysiłki mediatora ONZ zmierzające do przedłużenia rozejmu rokują słabe nadzieje. Ponowne naruszenie rozejmu przez wojska arabskie w różnych częściach kraju oraz pogroźki o wznowieniu działań wojennych — nie świadczą bynajmniej o możliwościach okiełzania rozruchanych agresorów.

Błędne koło zdradzieckich planów rozejmowych nie zostanie przerwane, dopóki Palestyna nie przestanie być obiektem ekspansyjnych planów imperializmu.

Pokój w Palestynie i na Bliskim Wschodzie zapamiętajmy jedynie wówczas, gdy oba narody — żydowski i arabski zachowają całkowitą suwerenność w myśl uchwały ONZ.

Izrael nie ustanie w walce o pełną realizację uchwał Narodów Zjednoczonych.

E. K.

Rządy W. Brytanii i U. S. A. usiłują przedłużyć rozejm celem realizacji imperialistycznych planów

NOWY JORK. — Hr. Bernadotte przesłał do Rady Bezpieczeństwa depeszę, w której prosi o podjęcie kroków umożliwiających przedłużenie rozejmu, wygasającego w piątek 9 lipca. Bernadotte proponuje Radzie, aby zwróciła się z apelem w tym duchu do Arabów i Żydów.

TEL-AWIW 7.7.48. (Kol. Israel). W dniu dzisiejszym oczekiwana jest oficjalna odpowiedź Ligi Arabskiej na propozycje hr. Bernadotte odnośnie przedłużenia okresu rozejmu.

Dziś hr. Bernadotte przybędzie do Tel-Awiwu, celem otrzymania odpowiedzi rządu Izraela na wspomniane propozycje.

LAKE SUCCESS. Tutejsze koła utrzymują, iż rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wywierają presję na państwa arabskie oraz państwo Izrael w kierunku przedłużenia rozejmu.

LAKE SUCCESS (obsł. wł.). Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa dnia 6 lipca b.r. przyjęto wniosek przewodniczącego Manuńskiego o rozpoczęciu oficjalnych debat w sprawie Palestyny dnia 7 b.m. o godz. 7-ej czasu palestyńskiego.

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że mediator ONZ w Komitecie palestyńskim Bernadotte udał się ze swej kwatery głównej na wyspie Rodos do Tel-Awiwu, by przeprowadzić rozmowy z członkami rządu państwa Izrael.

Bernadotte oświadczył przedstawicielom prasy, że nie zamiecha wysiłków, by przedłużyć rozejm w Palestynie, a następnie uregulować ostatecznie problem palestyński. Po rozmowach z rządem państwa Izrael Bernadotte ma zamiar odbyć konferencję jeszcze przed upływem terminu obecnego rozejmu, z przedstawicielami Ligi Arabskiej. Bernadotte zaznaczył, że w razie gdyby jego nowe propozycje, przewidujące utworzenie państwa federacyjnego z Palestyny i Transjordanii zostały odrzucone, — porozumie się on natychmiast z Radą Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

LONDYN. Jak podaje z wyspy Rodos Agencja Reutera, rozejmca ONZ Bernadotte zaproponował oficjalnie Żydom i

Arabowie naruszyli rozejm w Negewie, Galilei i Jeruzolimie

TEL-AWIW. — Rząd Izraela opublikował komunikat, w którym stwierdza, że oddziały arabskie zaatakowały w poniedziałek osiedle żydowskie Kfar Darom, położone w południowej Palestynie. Atak został odparty, jednakże osiedle jest w dalszym ciągu ostrzeliwane przez nieprzyjaciela.

LONDYN. — Donoszą z Tel-Awiwu, że w opublikowanym tam oficjalnym komunikacie żydowskim podano do wiadomości o naruszeniu przez oddziały arabskie rozejmu w Palestynie.

W nocy z 6 na 7 VI. Arabowie zaatakowali

kolonię żydowską Sejra we wschodniej części Galilei.

Równocześnie potwierdzono wcześniejsze doniesienia o ostrzeliwaniu przez 3 godziny pozycji żydowskich na górze Syjon i Ramat Rachel w Jeruzolimie.

TEL-AWIW 7.7.48. (Kol. Israel). Arabowie zaatakowali samochód obserwatorów CNZ, którzy udali się dla sprawdzenia słuszności oskarżeń o złamanie rozejmu przez Arabów. Jeden z obserwatorów został ranny.

Światowy Kongres Żyd. wzywa Arabów do przyjaznego ustosunkowania się do Żydów

MONTREUX. — Światowy Kongres Żydowski uchwalił na posiedzeniu poniedziałkowym szereg rezolucji. Jedną z nich wzywa narody arabskie do przyjaznego ustosunkowania się do Żydów i niestosowania zarządzeń o charakterze dyskryminacyjnym. Inne rezolucje dotyczą problemu niemieckiego i domagają się wypłaty odszkodowań przez Niemcy. Pieniądze te mają zostać użyte dla finansowania akcji osiedleńczej Żydów w Palestynie. Rezolucja domaga się również zwrotu mienia żydowskiego.

W rezolucji, postępującej pobłażliwość dla przestępców wojennych, delegaci protestują przeciw „bezkutecznym” zarządze-

niom alianckim, wydanym przeciwko przestępcom wojennym, tolerowanym zwłaszcza w Niemczech Zachodnich.

W sprawie sytuacji uchodźców żydowskich, przebywających w liczbie 215 tys. w straszliwych warunkach w obozach na terenie Austrii i Niemiec, zostało wysunięte żądanie prawa wyjazdu do Palestyny lub innego kraju według życzenia uchodźców.

Rezolucja zwraca się z apelem do wszystkich rządów na świecie, ażeby wyjęły spod prawa wszelką akcję dyskryminacji rasowej, uznając propagandę nienawiści rasowej za przestępstwo kryminalne, dla którego winien istnieć zakaz nadużywania wolności słowa.

Cztery tysiące imigrantów żydowskich przybyło do Hajfy

HAIFA. Do portu w Hajfie przybyły w poniedziałek dwa transportowce z Cypru, mające na pokładzie ponad 4 tysiące imigrantów żydowskich.

TEL-AWIW 7.7.49. (Kol. Israel). Do Hajfy przybył statek maapilim z Cypru. Na spotkanie wypłynął z portu okręt wo-

jenny Izraela, który oddał statkowi honory wojskowe.

TEL-AWIW 7.7.49. (Kol. Israel). Do Negewu przybył pierwszy od kilku dni konwój żydowski z żywnością, złożony z 38 samochodów. Wojska egipskie nie stawiały żadnych przeszkód.

TEL-AWIW (obsł. wł.) — Towarzystwo Przyjaźni Palestyńsko-Radzieckiej wystosowało do ZSRR depeszę.

W depeszy tej czytamy m. in.:

„Naród żydowski nigdy nie zapomni o pomocy, której udzielał i udziela Związek Radziecki nowopowstańcemu na starej naszej ziemi państwu Izraela, budowanego trudem i poświęceniem naszych najlepszych synów.

„Witamy waszą niezłomną postawę na straży pokoju, wolności i socjalizmu“.

Na posiedzeniu Towarzystwa wystąpili między innymi z przemówieniami dr Mosze Sneh i poeta A. Szłoński.

Jednolita armia arabska pod dowództwem Kaukadzkiego

KAIR. — Dziennik „Roza el Jusef” donosi, że kraje arabskie postanowiły utworzyć jednolitą armię państw Ligi Arabskiej. Armia ta, na której czele stanie gen. Kaukadzki, będzie finansowana i kontrolowana przez sekretariat Ligi Arabskiej.

LONDYN (MNS) Włoska kompania samolotowa „Macchi” sprzedała 27 samolotów myśliwskich typu „Macchi 202” i „Macchi 205” egipskiej misji lotniczej w Mediolanie. Jak donoszą, myśliwce te wejdą od egipskich sił lotniczych.

Państwa anglosaskie umacniają pozycje na morzu Śródziemnym

KONSTANTYNOPOL. — Trzy amerykańskie krążowniki przybyły do Turcji o dwa dni wcześniej, aniżeli przewidywano. Dołączyły się one do floty amerykańskiej przebywającej z wizytą od 1 lipca.

W środę ma przybyć do Konstantynopola eskadra okrętów brytyjskich.

Przypuszcza się, że wcześniejsze i nieoczekiwane przybycie amerykańskich krążowników do Konstantynopola spowodowane jest sytuacją w Palestynie.

Rzecznik amerykańskiej floty wojennej zaprzeczył twierdzeniu, jakoby ruch statków amerykańskich na Morzu Śródziemnym pozostawał w związku z sytuacją w Palestynie.

Uroczystość wręczenia sztandaru jerozolimskiej jednostce armii żydowskiej

TEL-AWIW 7.7.48 (Kol. Israel). W Jeruzolimie odbyła się uroczystość w związku z wręczeniem sztandaru jerozolimskiej jednostce Cwa Hahagana Leisrael. Uczestniczyli członkowie Rady m. Jerolimy, miejscowe dowództwo armii, przedstawiciele rabinatu, oraz delegaci misji dyplomatycznych Abisynii, Jugosławii i in.

Po wręczeniu sztandaru odbyła się defilada przy dźwiękach orkiestry wojskowej.

TEL-AWIW 7.7.48. (Kol. Israel). Arabowie, którzy zamieszkiwali okręg Affule w Emek Izreel zwrócili się do władz żydowskich z prośbą o zezwolenie powrotu do swych miejsc zamieszkania. Pertraktacje w tej sprawie trwają.

Propozycje „bezstronnego negocjatora“ W Jaffie odradza się życie pod władzą Izraela

pomijają uchwałę ONZ

TEL-AWIW. — Rada Państwa Izrael 27 głosami przy 4 wstrzymujących się odrzuciła po 3 i pół godzinnej naradzie propozycję hr. Bernadotte w sprawie utworzenia w Palestynie Federacji Żydowsko-Arabskiej. Odpowiedź rządu żydowskiego została wręczona rozjemcy ONZ we wtorek rano.

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Tel-Awiwu, że minister spraw zagranicznych Izraela — Szertok wręczył rozjemcy ONZ Bernadotte zawartą w 7-miu punktach odpowiedź swego rządu na ostatnią propozycję. Odpowiedź stwierdza, że propozycje Bernadotte'a pomijają uchwałę Generalnego Zgromadzenia ONZ w sprawie Palestyny z 29 listopada 1947 r., która jest jedynym dokumentem, mającym nadal moc obowiązującą.

LONDYN. — Odpowiedź rządu Izraela zarzuca rozjemcy ONZ nieuwzględnienie faktu powstania suwerennego państwa Izrael, w granicach, przewidzianych uchwałą Generalnego Zgromadzenia oraz zmian terytorialnych, wynikłych w wojnie arabsko-żydowskiej.

Posel arabski do parlamentu francuskiego wypowiada się za uznaniem państwa Izrael

PARYŻ (kor. wł.) W czasie dyskusji na temat państwa Izrael, prowadzonej na Zgromadzeniu Narodowym — wśród mówców, wzywających do uznania państwa żydowskiego znalazł się również postępowy poseł arabski z północnej Afryki, Ibrahim Sarif Dzemat.

Podajemy tu według oficjalnego francuskiego sprawozdania — przemówienie p. Dżemada na tym posiedzeniu:

„Imperialiści angielscy i amerykańscy wykorzystali wojnę w Palestynie — którą sami doprowadzili do punktu kulminacyjnego — by odwrócić uwagę ruchu wyzwolenia narodowego Arabów od jego istotnych celów: zrzuć jarzmo anglo-amerykańskie i zdobyć prawdziwej samodzielnosci.

„Powstanie narodu irackiego w styczniu br. przeciwko swemu skompromitowanemu rządowi, który zawarł układ z Wielką Brytanią, zadało dotkliwy cios polityce imperialistycznej w tej części świata.

„W każdym kraju — w Egipcie, Syrii, Libanie, a nawet w Transjordanii — rozpała się coraz bardziej zarzewie buntu.

„Wojna w Palestynie miała być pewnego rodzaju piorunochronem dla nagromadzonej energii rewolucyjnej i była ona wymówką dla usilnego zbrojenia się Syrii i Libanu, oraz dla ogłoszenia stanu wyjątkowego w Egipcie i Iraku.

„Imperialiści, wprowadzając w życie w najprostszym sposobie zasadę „divide et impera“ — udaremniłi rozwiązanie kwestii palestyńskiej przez utworzenie dwunarodowego państwa jak tego domagali się demokraci arabscy i żydowscy w kraju.

„W tych warunkach zaistniała konieczność podziału kraju na dwa państwa: arabskie i żydowskie. I rzeczywiście ONZ powzięła taką uchwałę, pomimo sprzeciwu imperializmu brytyjskiego.

„Na podstawie tej uchwały winni byli Brytyjczycy wycofać swoje wojska i zakończyć mandat.

„Arabowie i Żydzi, po uwolnieniu się od obcego jarzma, mogli wziąć w swe ręce losy krajów i żyć życiem wolnym i samodzielnym.

„Lecz imperialiści brytyjscy i amerykańscy nie mogli zezwolić, by problem palestyński został rozwiązany drogą pokojową. Widzieliśmy, w jaki sposób zwalczała Anglia decyzję ONZ.

„A co się tyczy Stanów Zjednoczonych — widzieliśmy przecież, jak państwo to odstąpiło od uchwały Narodów Zjednoczonych. Stanowisko USA skłoniło senatora Moreya z Montany do oświadczenia, że „stoperowanie decyzji ONZ było wielkim zwycięstwem towarzystw naftowych“.

„Aby położyć kres wspomnianym intrygom i zakończyć wojnę na Bliskim Wschodzie, istnieje tylko jedno rozwiązanie: zrealizować postanowienia ONZ.

„W tym wypadku Żydzi i Arabowie potrafią już sami znaleźć drogę do pokoju i współpracy.

„Domagamy się więc od rządu francuskiego, by wydał zadawalającą deklarację. Żądamy, byśmy mogli wyjść z tego posiedzenia w atmosferze jasności“. Oklaski na lawach skrajnej lewicy).

Odpowiedź zaznacza, że na skutek niebezpieczeństwa, które znalazło swoje odbicie w napaści arabskiej, dla integralności państwa Izrael oraz dzięki osiągnięciom wojsk żydowskich w odrzuceniu napastników zaistniała konieczność poprawek terytorialnych. Ustalenie granicy w uchwale ONZ opierało się na podziale Palestyny pomiędzy ludność żydowską i arabską. Włączenie natomiast części Palestyny do terytorium jednego z sąsiednich państw arabskich zmieniłoby z gruntu cały problem graniczny.

LONDYN. (Telepress). Przedstawiony przez hr. Bernadotte delegatom żydowskim i arabskim projekt, dotyczący przyszłości Palestyny, przewiduje, że jeśli obaj partnerzy w ciągu 2 lat nie zdołają osiągnąć porozumienia, w sprawie trwałego rozwiązania wszystkich proble-

Oreddie prez. Weizmana do Świat. Kongresu Żydowskiego

MONTREUX (Kor. wł.). Prezydent Izraela prof. Chaim Weizman skierował do Światowego Kongresu Żydowskiego orędzie następującej treści:

„Jestem, niepokieszony, iż pilna praca i nieprzewidziane zobowiązania zmuszają mnie do zrezygnowania z przyjemności przybycia do Montreux i osobistego pozdrowienia delegatów, którzy zebrałi się na drugiej plenarnej sesji światowego Kongresu Żydowskiego.

Muszę zatem ograniczyć się do przesłania im najserdeczniejszego, braterskiego pozdrowienia i najgorętszych życzeń powo-

arów, głównie imigracji, to w r. 1950 ONZ powzięła ostateczną decyzję w sprawie Palestyny.

Opublikowanie pełnego tekstu propozycji hr. Bernadotte ujawniło w pełni, że „bezstronny negocjator“ z ramienia ONZ, występuje jako rzecznik anglo-amerykańskiego planu, opartego na ściśle politycznych przesłankach. Plan ten celowo zmierza do tymczasowego rozwiązania problemu palestyńskiego, aby uczynić z państw żydowskiego i arabskiego ośrodek stałego niepokoju, co umożliwi anglosasom okupację wojskową obydwu krajów, oraz podporządkowanie gospodarcze i stworzenie z nich strefy bezpieczeństwa, strzegącej angloamerykańskiego Środkowego Wschodu. Włączenie Transjordanii sprawi, że marionetkowy król Abdulla będzie w stanie bezpośrednio wykonywać rozkazy brytyjskie i amerykańskie.

Summer Welles żąda uznania de iure państwa Izrael

NOWY JORK (obsł. wł.). Były podsekretarz stanu USA Summer Welles zamieścił artykuł w gazecie „New York Herald Tribune“, w którym domaga się uznania państwa Izrael de iure i ostrzega Amerykę przed popieraniem polityki brytyjskiej w kwestii palestyńskiej.

Fakt, iż rząd amerykański zwręka z ustanowieniem pełnych stosunków dyplomatycznych z państwem Izrael — pisze Welles — jest kardynalnym błędem spośród dotychczasowych fałszywych pociągnięć. Można odnieść wrażenie, że rząd nie zaniedba żadnej okazji do popełnienia jakiegos błędu.

„Politycy, którzy obecnie kierują Departamentem Stanu — pisze Welles — nie przyznają się do tego, lecz faktem jest, że robili wszystko co mogli, aby przez szkodliwie osiągnięciu pełnej suwerenności przez naród Izraela. Naród amerykański powinien wiedzieć, co się dzieje za kulisami. Podczas gdy Departament Stanu usiłował odwrócić nawiazanie jakichkolwiek dyplomatycznych stosunków, z państwem żydowskim uczynił on jednocześnie aluzję,

że jeżeli rząd Izraela odda część przyszanego mu przez ONZ mizernego terytorium Arabom, nastąpi uznanie przez USA de iure. Tylko kateryczna odmowa rządu Izraela, oddania choćby jednej piędzi swego kraju, udaremniła dotychczasowe próby presji wobec słabego i znujającego się w ogniu walki narodu“.

Były podsekretarz stanu podkreśla, że takie postępowanie utwierdza ludność Izraela w przekonaniu, że Stany Zjednoczone popierają żądanie Wielkiej Brytanii, aby Izrael zgodził się oddać królówi Abdulli suwerenność nad Jeruzolimą, oraz odstąpić Negew Egipski i Transjordanii. Z faktu, że potrzebne jest porozumienie między Anglią i Ameryką w polityce światowej, nie wynika wcale, aby Stany Zjednoczone ślepo popierały politykę angielską na Bliskim Wschodzie, która poświęca interesy USA i podkopuje współpracę Palestyny z Zachodem. „Jak długo Bevin jest ministrem spraw zagranicznych — oświadcza Welles — polityka angielska w Palestynie nie będzie sprawiedliwa“.

W Gazie panuje knut

TEL-AWIW (obsł. wł.) — Z wiarogodnych i autorytatywnych źródeł donoszą: „Korbacz“, okrutny bat egipski, panuje niepodzielnie w Gazie. Przechodzień arabski, który przypadkowo „nie spodobał się“ żołnierzowi arabskiemu, zostaje bezceremonialnie wychłostany, otrzymuje 20 — 30 razów biczem. Egipskie władze wojskowe aresztują systematycznie osoby spośród miejscowej ludności. Kto zaś przychodzi spytać się o przyczynę aresztu najbliższego członka rodziny, zostaje również osadzony w więzieniu.

Wszyscy Arabowie palestyńscy uważani są przez Egipcjan za „piątą kolumnę“. Swoboda ich ruchów jest ograniczona, a w nocy obowiązuje „godzina policyjna“. Żołnierz egipski, zakupujący towar na rynku, nie pyta się w ogóle o cenę. Sprzedawcy mówią mu po prostu: „Zapłać ile uważasz za stosowne“ — a żołnierz uiszcza drobną zapłatę, niewspółmierną do kosztów nabycia towaru przez kupca.

Przywódcy robotników i postępowi działacze są przesładowani i wielu z nich znajduje się pod kluczem. Jednak duch ich nie został złamany. Wielu Arabom palestyńskim otworzyły się oczy po okrutnej lekcji wojennej. Przysłuchują się oni teraz uważnie propagandzie lewicy arabskiej, której podszeptem lotem błyskawicy rozchodzą się wśród mas.

W obozie arabskim wciąż głośniejsz słychać żądanie: „Niech wojska państwa arabskich

czym rychlej wrócą do swych krajów. Nie przyszły one, jako armie wyzwolenie, lecz w charakterze zdobywców. Ustosunkowanie się ich do Arabów palestyńskich i do spraw Palestyny nie różni się od polityki imperializmu zachodniego. Są nawet tacy Arabowie palestyńscy, którzy wysnuwają wniosek, że należy przyłączyć się do Cwa Hahagana, by walczyć z wojskami agresorów.

Uchodźcy z Jaffy i opuszczonych wsi przywieźli ze sobą trochę pieniędzy, lecz nieznaczne te kwoty zostały już wydane. Obecnie kobiety sprzedają swą odzież na rynku. Część uchodźców mieszka w domach ludności miejscowej, która nie pobiera od nich żadnej opłaty za komorne. Lecz większość ich znajduje się na brzegu morza i w winnicach, bez dachu nad głową. Jedynym źródłem zarobku są angielskie obozy wojskowe w Rafiah. Lecz od czasu, gdy okręg Rafiah — Gaza został oderwany od skupiska żydowskiego, warunki pracy uległy znacznym zmianom. Płaca i stosunek do robotników zbliżają się coraz bardziej do warunków egipskich. Znęcanie się nad robotnikami stało się zjawiskiem powszechnym. Oficerowie brytyjscy i egipscy zawarli porozumienie, mocą którego nie przyjmują się do robotników za pośrednictwem przedstawicieli związków zawodowych. Wspólnym dążeniem Anglików i Egipcjan jest zlikwidować ostatki organizacji i solidarności wśród robotników arabskich.

TEL-AWIW (obsł. wł.) — Korespondent „Al Hamiszmar“, który z grupą dziennikarzy zwiedził instytucje i opustoszałe dotąd ulice zdobytej przez Żydów Jaffy — opowiada ciekawe szczegóły o życiu w mieście.

Chociaż przeszły już tygodnie od czasu poddania się Jaffy nie można się oprzeć przykreemu uczuciu pustki, spowodowanej przez masową ucieczkę ludności arabskiej. Zamknięte sklepy, zabite okiennice, bezludne ulice, załamki nowego życia, wyrastające na pustkowiu — wszystko to przygnębia i wyciska swe piętno na pamięci przechodnia.

W sympatycznej atmosferze, wolni od wszelkiej uciążliwej oficjalności gawędziliśmy z komendantem miasta Czyżykiem, który opowiadał nam o swych rozlicznych troskach. Wskazał on nie tylko na osiągnięcia żydowskich władz cywilnych i wojskowych, lecz ujawnił również samokrytycznie niedociągnięcia w aparacie administracyjnym i różne błędy organizacyjne, jakie miały miejsce szczególnie w pierwszym okresie.

Stosunki z ludnością arabską w Jaffie uło żyły się zupełnie inaczej, aniżeli w innych zdobytych miejscowościach. Zajęliśmy to miasto po podpisaniu aktu kapitulacji. Akt ten zawiera pewne ustępstwa w stosunku do Arabów, pozostawiając im szereg praw. Dane przez nas przyrzeczenia odnoszą się do Arabów pozostających w mieście.

Komendant miasta Czyżyk jest prawnikiem i orientuje się dobrze w sprawach arabskich. Doświadczenia jego datują się widocznie z okresu służby w rządzie mandatowym. Podejście jego do referowanych spraw wydaje się głębokim i poważnym. W słowach jego wyraża się wielkie zrozumienie dla żywotnych potrzeb Arabów. Porządek zaprowadzony w mieście świadczy o tym, iż jest on odpowiednim człowiekiem na nader odpowiedzialnym stanowisku.

W mieście pozostało 4.000 Arabów, w tej liczbie 1.400 mężczyzn. Większość tej ludności stanowią biedacy, a ludzie zamożni — znikomą mniejszość. Ludzie ci osiedlili się przeważnie w dzielnicy Edżani, tak, że lwia część obszaru miasta nie jest zaludniona.

Od chwili zdobycia miasta, opuściło je za ledwie 3 osób, a wielu Arabów, znajdujących się w innych okręgach kraju, zabiega o powrót do miasta. Z ramienia władz żydowskich mianowany został Komitet Arabski, współpracujący z komendantem miasta. Przedstawiciele arabscy spotykają się z nim codziennie i omawiają powszednie sprawy ludności. Stosunki z tym przedstawicielstwem są na ogół poprawne — zwłaszcza od czasu, kiedy władze żydowskie okazały troskę o wyżywienie ludności i uruchomienie niezbędnych zakładów użytkochrony publicznej.

Przy jednej z ulic otwarto centralną spółdzielnię zaspakajającą potrzeby licznej klienteli. Ceny produktów ustalone zostały po dokładnym rozpatrzeniu tej sprawy przez kontrolera żywnościowego. Dzięki wysiłkom komendanta, przy poparciu ministerstwa dla spraw mniejszości narodowych, uruchomiony został młyn i inne zakłady przemysłowe, które umożliwiły zaopatrzenie sklepów arabskich w artykuły pierwszej potrzeby i powrót ludności do normalnego życia.

Sprawozdanie ministra finansów Izraela

NOWY JORK. Minister finansów Izraela — Kaplan przesłał ONZ sprawozdanie o sytuacji finansowej swego państwa. Minister zarzuca rządowi brytyjskiemu utrudnianie rozwoju gospodarczego Izraela drogą zamrożenia 100 milionów funt. szterl., będących na rachunku szterlingowym Palestyny. Anglicy zamrozili powyższą sumę do czasu zawarcia umów z władzami żydowskimi i arabskimi odnośnie aktywów brytyjskich i angielskich firm w Palestynie. Postępowanie to określono w sprawozdaniu jako akcję świadomie zmierzającą do zahamowania rozwoju młodego państwa.

Niezłomna postawa armii żydowskiej

PARYŻ. Korespondent agencji France Presse donosi z Tel-Awiwu o sytuacji wojskowej Żydów i Arabów w przededniu zakończenia pierwszego terminu rozejmu w Palestynie. Korespondent podkreśla, że Arabowie wykorzystali zawieszenie broni dla zaopatrzenia się w paliwo i żywność oraz zastąpienia zniszczonych i uszkodzonych pojazdów mechanicznych nowymi, a wreszcie zgromadzili znaczne ilości materiału wojennego.

Korespondent zaznacza, że jeśli chodzi o Żydów, to w pierwszym rzędzie powołaną uwagę zwraca ich znakomity nastrój w szeregach wojskowych. Również Żydzi wykorzystali rozejm do uczynienia niezbędnych przygotowań na wypadek podjęcia przez oddziały arabskie nowych działań wojennych.

P. Sztern

Listy z Montreux

(III.)

Drugi i trzeci dzień generalnej debaty był już typowo „kongresowy”. Mówcy po wtarzają się, wielu kręci się w kuluarach. Jeżeli z początku słuchano wszystkich z uwagą, to już później zależało to od zdolności retorycznych delegatów występujących w debacie.

Na ogół znów dominowała sprawa orientacji i neutralności. Głównym mówcą, popierającym tezę o neutralności Kongresu wobec zagadnień orientacji, był sekretarz Kongresu amerykańskiego dr Piatigorski. „Pomimo to, że rola nasza w łonie żydostwa światowego jest tak wielka — nie chcemy żadnych przywilejów. Nie mamy zamiaru mieszać się do spraw nastawienia politycznego żadnego, najmniejszego nawet osiedla żydowskiego. Zdając sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności naszej wobec Kongresu — uważamy, że powinny być wyeliminowane z prac komisji te zagadnienia, co do których są różnice zdań. Tak samo jak my nie narzucamy nikomu naszej orientacji, chcemy, aby i nam jej nie narzucano”.

Dr Tartakower z Jeruzolimy poruszył sprawę kultury hebrajskiej i żydowskiej. Podkreślił on łączność między twórczością kulturalną w obu językach.

Wystąpienie S. Fiszgrunda, przedstawiciela „Bundu” z Polski — wysłuchane było z uwagą. Przemówienie to, spokojne i rzeczowe, wywarło duże wrażenie, ze względu na fakt, że „Bund” przystąpił do Kongresu Żydowskiego. Mówca analizował przyczyny, dla których Bund dotychczas był przeciwnikiem Kongresu i zarzucił Egzekutywie, że podczas wojny z powodów politycznych nie uczyniła wszystkiego dla przeprowadzenia szerokiej interwencji i akcji politycznej przeciwko dyskryminacji i przestępczej działalności hitlerowskich Niemiec. Za powód przystąpienia do Kongresu podał fakt wzrostu solidarności narodu żydowskiego i potrzebę jego konsolidacji w świetle utworzenia państwa Izrael i obrony przed wzrostem antysemityzmu we wielu krajach, gdzie reakcja doszła do władzy.

Stanowisko to w sprawie działalności Egzekutywy Kongresu poparł J. Lazebnik, który również wskazał na konieczność związania się ze wszystkimi demokratycznymi siłami na świecie, a w pierwszym rzędzie z państwami demokracji ludowej.

Do najciekawszych wystąpień należało również przemówienie przedstawiciela Indii, które są najlepszym przykładem, jak po zdobyciu niepodległości należy jeszcze walczyć o prawdziwą suwerenność.

Ciekawe przemówienia wygłosili przedstawiciele obozów we Włoszech i Bawarii, którzy podkreślili konieczność jak najszybszego umożliwienia likwidacji obozów przez zwiększoną imigrację do państwa Izrael.

Pod koniec debaty przemówienia wygłosili ob. Białopolski i Zerubawel z delegacji Izraela. A. Białopolski podkreślił łączność, jaka istnieje między walką społeczeństwa żydowskiego w Palestynie a walką demokracji świata przeciw wojnie i imperializmowi. Świetne przemówienie wygłosił I. Zerubawel, który wykazał, że iluzją jest próba oderwania się od zagadnień politycznych. Te same siły, które próbują nas w Palestynie zlikwidować lub uzyskać koncesje terytorialne i polityczne, zagrażające naszej suwerenności państwowej — sieją antysemityzm także w innych krajach. Kongres musi to wyraźnie ujawnić.

Debatę zakończyły odpowiedzi dr Riegnera i Barrou w imieniu sekretariatu europejskiego Kongresu i dr Kubowickiego oraz Nahuma Goldmana w imieniu Egzekutywy. Oba te przemówienia, pomimo późnego wieczora (Kongres obradował do 2-giej w nocy), były bardzo ciekawe i trzymały Kongres w napięciu. Dr Kubowicki kategorycznie odrzucił sugestie co do braku odpowiedzialności działalności w czasie wojny i polemiczował ze stanowiskiem dra Sneh.

Dr Goldman polemizował również z dr Sneh i stwierdził, że miernikiem progresywności nie powinna być zasada: „co jest korzystne dla Żydów”. Są państwa, które uznały państwo żydowskie, a w polityce wewnętrznej pozostały antysemickie (Południowa Ameryka).

Dziś rozpoczęły pracę komisje. Z ramienia delegacji polskiej wchodzi:

do komisji politycznej — ob. ob. Dr Ber-
man i M. Mirski

do Komisji organizacyjnej — ob. ob. Sack, Fiszgrund i Lazebnik,
do komisji kulturalnej — ob. Smolar i Sztern,

do komisji rewindykacji i rekonstrukcji — dr Parnas i dr Kahane.

SPECJALNE POSIEDZENIE KONGRESU POŚWIĘCONE PAŃSTWU IZRAEL

1 lipca o godzinie 9 wieczór dr Nahum Goldman otworzył specjalną sesję Kongresu, poświęconą państwu Izrael. Przewodniczący odczytał w języku hebrajskim, żydowskim i angielskim depeszę prof Chaima Weizmana — prezydenta państwa Izrael do Kongresu, powitaną oklaskami.

W imieniu delegacji Rady Narodowej (Waad Leumi) Izraela wystąpił A. Grabowski, który scharakteryzował postawę społeczeństwa Izrael w dniu proklamacji państwa i postawę armii żydowskiej podczas walk z interwentem. „Charakterystycznym jest, że okręt z uciekinierami żydowskimi z Algieru, który był przez Anglików skierowany na Cypr i nosił nazwę „Jehuda Halewi” — dotarł 15 maja rano do brzegów Tel-Awiwu”. Mówca opowiada, z jakim entuzjazmem ludność miasta witała zajeżdżającą przed gmach muzeum Radę Narodową, która przed portretem Herza złożyła przysięgę i proklamowała państwo żydowskie. Następnie mówca opisuje bohaterstwo żołnierzy żydowskich Jeruzolimy, Ecjon, Negewu i stwierdza, że zadokumentowali oni krwią, iż Jeruzolima, niezależnie od jej statutu jest żydowska.

Z kolei wystąpił delegat Izraela Burg, który omówił postawę całego społeczeństwa żydowskiego podczas walk.

Trzeci przedstawiciel delegacji Izraela

M. Oren, który występował w języku hebrajskim, powitał Kongres w imieniu jiszuwu i robotników państwa Izrael, którzy walką na froncie, pracą oraz zwiększeniem produkcji wojennej i dla potrzeb ludności cywilnej — wzięli na swoje barki główny ciężar wojny. Mówca omówił osiągnięcia armii żydowskiej i podkreślił rolę, jaką odegrał „Palmach” na wszystkich najważniejszych odcinkach i w najbardziej historycznych momentach — w Jeruzolimie i Negba, Gusz Ecjon, Latrun i Jad Mordchaj. Następnie mówca omówił łączność między walką społeczeństwa żydowskiego Izraela, a walką sił demokratycznych świata. „Jest dla nas symbolicznym, że w stolicy Związku Radzieckiego będzie powiewała chorągiew białoniebieska na gmachu poselstwa Izraela, ale jest dla nas również symbolem, że na gmachu poselstwa radzieckiego w Tel-Awiwie zawisnie czerwona chorągiew Związku Radzieckiego z sierpem i młotem”.

Następnie M. Oren omówił haniebną rolę imperializmu brytyjskiego zarówno podczas wojny, jak i obecnie i stwierdził, że pomimo tendencji do zlikwidowania suwerenności nowoutworzonego państwa żydowskiego i zmniejszenia jego terytorium — naród żydowski w oparciu o jego prawdziwych sojuszników, siły demokratyczne świata — do tego nie dopuści. Następnie mówca podkreślił konieczność, aby nasze młode państwo, które deklarowało pełne równouprawnienie dla ludności arabskiej, przez politykę współpracy z pokojową ludnością arabską dowiodło, że zasady przyjaźni między narodami i współpracy między nimi — są skutecznym środkiem przeciwstawienia się polityce imperializmów i ich reakcyjnych arabskich sojuszników.

Pod koniec swego przemówienia mówca wezwał przedstawicieli skupisk żydowskich

do udzielenia młodemu państwu skutecznej pomocy we wszelkiej formie.

W imieniu wszystkich skupisk żydowskich na świecie witało powstanie państwa żydowskiego 4 mówców. Prof. J. Sack w imieniu delegacji polskiej, podkreślił łączność społeczeństwa żydowskiego w Polsce z walką społeczeństwa żydowskiego w Palestynie o utrwalenie niepodległości młodego państwa Izrael. Żydostwo polskie, tak jak dotychczas wykazywało pełne poparcie dla walki o wolność narodu żydowskiego w Palestynie, tak i nadal nie będzie szczędziło środków i krwi dla obrony państwa żydowskiego przed zakusami imperializmu i reakcji. Niechże skromna pomoc, w postaci żywności, którą wysyła społeczeństwo żydowskie w Polsce, będzie dowodem naszych uczuć solidarności.

Mówca przy końcu wskazał na pomoc rządu polskiego w uzyskaniu historycznej decyzji ONZ w sprawie utworzenia państwa żydowskiego i na wysiłki przedstawicieli polskich, zmierzające do wprowadzenia w życie tej decyzji.

W imieniu radykalnych delegatów na Kongresie wystąpił red. B. Mark z Polski, który wyraził pełną solidarność z walką państwa Izrael o suwerenność. W walce tej Izrael jest awangardą całego narodu żydowskiego i jego frontem — tak samo jak tym frontem był w roku 1943 Stalingrad i getto warszawskie. Państwo żydowskie nie powstało jako „deus ex machina”, ale dzięki wielkiemu poświęceniu, wysiłkom i idealizmowi młodzieży chaluucowej, bohaterstwu armii żydowskiej i pomocy ze strony prawdziwie demokratycznych państw ze Związkiem Radzieckim i Polską na czele. Zagrażają młodemu państwu siły agresji arabskiej, kierowanej przez siły imperialistyczne, którym winien przeciwstawić się front narodu żydowskiego, obejmujący wszystkie jego progresywne siły, w oparciu o wypróbowanych jego przyjaciół: demokracje ludowe i Związek Radziecki. Mówca zakończył, cytując zdanie Naczelnego Dowódcy Armii Czerwonej generalissimusa Stalina z okresu wojny: „Nasza sprawa jest słuszna, dlatego zwyciężymy”.

W imieniu delegacji brytyjskiej przemawiał poseł Sidney Silverman, który stwierdził, że nastawienie szerokich warstw społeczeństwa angielskiego w sprawie Palestyny jest inne, aniżeli nastawienie rządu brytyjskiego. Dla mnie — stwierdził mówca — odejście mojej partii od deklarowanego przez nią pozytywnego stosunku do postulatów żydowskich — było wielką tragedią, jako dla obywatela angielskiego, socjalisty i członka parlamentu. Mówca stwierdził, że walczył wraz z kolegami, nie-Żydami w parlamencie przeciw tej polityce i będzie dalej walczył, aby zmienić jej dotychczasowy kierunek.

Ostatni przemawiał prezydent Kongresu Żydowskiego dr Stephen Wise, powitany przez Kongres owacją. Dr Wise wspominał I-szy Kongres Syjonistyczny w Bazylei w 1897 r. rolę Herza, którego uważa za najdumniejszego Żyda, jakiegokolwiek znał w swym życiu. Herz wprowadził pojęcie nie Izraelity, ale Żyda o wyraźnej przynależności narodowej. Dr Wise omówił również wysiłki Żydów amerykańskich wywarcięcia wpływu na politykę rządu amerykańskiego w sprawie Palestyny.

Dr Goldman — kończąc sesję uroczystą poświęconą państwu żydowskiemu stwierdził, że największe znaczenie tego faktu polega jego zdaniem na tym, iż po raz pierwszy Żydzi sami wzięli swój los w swoje własne ręce. Mówca opowiedział o dramatycznej nocy w Lake Success przed proklamacją państwa, gdy delegacja żydowska odmówiła swej zgody w sprawie odłożenia decyzji, pomimo wielkiego nacisku ze strony wielu państw. Delegacja stwierdziła wówczas, że tylko Żydzi w Palestynie mogą to zdecydować. I w tej właśnie decyzji, wbrew groźbom wrogów i sugestiom przyjaciół, widzi dr Goldman wielki koszt historycznego zdarzenia. Przywódcy, którzy zdecydowali się proklamować państwo w klimacie palestyńskim, mieli za sobą pełne poparcie narodu.

Uroczysta sesja zakończyła się odczytaniem deklaracji, jednogłośnie przyjętej przez powstanie i odśpiewanie Hatikwy.

Deklaracja Świat. Kongresu Żyd. w sprawie państwa Izrael

„Jako przedstawiciele mas narodu żydowskiego całego świata, witamy z dumą i radością fakt utworzenia państwa Izrael. Wyrażamy bezgraniczne uznanie naszym braciom, Żydom palestyńskim, za urzeczywistnienie tysiącletnich dążeń naszego narodu do odrodzenia narodowego w ojczystym kraju.

„Ślemy nasze pozdrowienia bohaterkiej Haganie, Cwa Hahagana Leisrael, której sukcesy wojskowe w obliczu niezmiernych trudności, zapisały nową kartę pełną chwały w dziejach bohaterstwa żydowskiego. Witamy odwagę Żydów państwa Izrael, którzy udaremnili agresję i nie ulegli presji politycznej, walcząc w obronie nowego państwa o jego istnienie i uznanie przez narody świata.

„Z uczuciem pewności Światowy Kongres Żydowski zwraca się do wszystkich odłamów narodu żydowskiego i wzywa je do udzielenia maksymalnego poparcia i pomocy państwu Izrael w jego walce o samodzielność i całość do czasu, gdy walka ta zakończy się ostatecznym zwycięstwem. Wzywamy braci-Żydów na całym świecie do udzielenia wszechstronnego poparcia materialnego i moralnego, państwu Izrael, przeciwstawiającemu się każdej próbie godzącej w jego suwerenność lub mogącej uszczuplić jego terytorium. Przeciwdziałając się tym zakusom — my i państwo Izrael — jesteśmy świadomi tego, że bronimy uchwał Narodów Zjednoczonych, powziętych po wyczerpującym badaniu i rozpatrzeniu kwestii palestyńskiej. Protestujemy przeciw usiłowaniom agresywnych sił, zagrażających prawom narodu żydowskiego w Izraelu przez jakąkolwiek akcję polityczną, lub militarną.

„Z wdzięcznością podkreślamy działalność narodów, które uznały państwo Izrael. Narody te działały nie tylko zgodnie ze swym sumieniem, lecz dały również wyraz moralnemu uznaniu państwa Izrael przez ludzi dobrej woli na całym świecie. Zwracamy się do wszystkich innych narodów świata i wzywamy je, by poszły za tym przykładem i osiągnęły uznanie polityczne Izraela przez swoje rządy, stając w jednym szeregu z narodami, które dopełniły już tego aktu. TRWAŁIŚMY NIEUGIĘCIE U BOKU NARODÓW ZJEDNOCZONYCH I WYRAŻAMY NADZIEJĘ, IŻ O. N. Z. STANIE OBECNIE W NASZEJ OBRONIE.

„Naród żydowski w państwie Izrael i na całym świecie nie życzył sobie i nie pragnie konfliktu z narodami arabskimi. Naszym jedynym życzeniem pozostaje, by państwu Izrael zostało zagwarantowane równorzędne stanowisko z innymi narodami świata w ramach instytucji Narodów Zjednoczonych — podobnie jak dążymy do tego, by Żydzi w ogóle posiadali równe prawa jako Żydzi i ludzie. Podobnie jak jiszuw w przeszłości, tak również państwo Izrael obecnie ujawnia wzniosłe moralne wartości naszego narodu. Wyrażamy niezłomną pewność, iż państwo Izrael będzie dążyło do pokojowych stosunków i współpracy z sąsiadami arabskimi, oraz do poszanowania praw ludzkich i elementarnych swobód wszystkich bez różnicy mieszkańców kraju. WZNOWIENIE POKOJU W PALESTYNIE PRZYCZYNI SIĘ DO UTRWALENIA POKOJU NA ŚRODKOWYM Wschodzie i stworzy nowe podstawy dla tradycyjnej współpracy żydowsko-arabskiej w Izraelu i w innych krajach na Świecie.

„Przekonani o słuszności sprawy Izraela, my delegaci drugiej sesji Światowego Kongresu Żydowskiego — uroczysto zobowiązujemy się do udzielenia poparcia państwu Izrael, wszelkimi siłami i środkami, w jego walce o całość i samodzielność. W dniach próby ogniowej walki i twórczej pracy — ślemy obywatelom Izraela i jego żołnierzom stare pozdrowienie żydowskie: „CHAZAK WEEMAC”.

Kronika krajowa

DZIERŻONIÓW

Dnia 27.6 odbyło się uroczyste rozdanie świadectw w szkole hebrajskiej.

Uroczystość zagal kierownik szkoły ob. Gordon, który w dłuższym przemówieniu dał obraz całokształtu pracy w ubiegłym roku szkolnym oraz wezwał zebranych rodziców, gości oraz społeczeństwo żydowskie Dzierżonowa do poparcia szkolnictwa hebrajskiego.

Następnie odbyło się rozdanie nagród najszerszym uczniom szkoły w postaci darów od Żydów Południowej Afryki, po czym uczestnicy wieczoru przeszli do górnych sal, gdzie urządzono wystawę prac uczniów. Na wyróżnienie zasługują prace Lausza i Rutemberga, którzy muszą jeszcze jednak popracować nad opanowaniem techniki plastycznej. Należy również zwrócić uwagę na roboty drucziane, mapy oraz robotki ręczne. Wychowawcom i nauczycielom należy się uznanie za dotychczasowe wyniki pracy.

W dniu 29 czerwca nauczyciele i uczniowie szkoły hebrajskiej żegnali odjeżdżających do Erec nauczyciela tow. I. Czerchosa oraz sekretarza szkoły tow. Dowa Druga. Zebrani podkreślili wielkie zasługi odjeżdżających przy rozbudowaniu szkoły hebrajskiej w Dzierżonowie.

Z okazji wyjazdu do Erec członka komitetu partyjnego tow. Dowa urządzono wieczór pożegnalny dnia 28.6. Przemówienia pożegnalne wygłosili tow. tow. L'chtensztajn, dr Alpert, Mostwilszkie i Sztajnberg. Tow. Dow. zapewnił zebranych, że pozostanie wierny ideałom Haszomer Haca'ir, które przeświecały mu w ciągu 14-letniej pracy w ruchu.

B. A.

KRAKÓW

Z piękną i pożyteczną inicjatywą wystąpiło kierownictwo przedszkola Domu Dziecka przy WKŻ w Krakowie — organizując na zakończenie roku szkolnego wystawę — będącą przejrzeniem życia codziennego dzieci, oraz rozległych wysiłków pedagogicznych zespołu wychowawców, w szczególności kierowniczki przedszkola ob. Rubinsztajn-Halbreichowej.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje wysoki poziom estetyczny poszczególnych eksponatów oraz oryginalność jej poszczególnych fragmentów.

POMYŚLNY ROZWÓJ SZKOŁY „TARBUT“ W KRAKOWIE.

Mija drugi rok istnienia szkoły hebrajskiej „Tarbut“ w Krakowie. Te dwa lata wykazały, że wysiłek i trud, jaki włożyli przedstawiciele organizacji syjonistycznych, Komitet Rodzicielski, kierownictwo i grono nauczycielskie nie poszły na marne.

W r. szkolnym 1947-48 około stu dzieci rozpoczęło naukę w jasnych, przestronnych i czystych klasach.

Program nauczania odpowiada programowi szkół państwowych i wydziału Kultury i Oświaty przy „Hechaluc“ w Łodzi. Szkoła nasza daje zatem młodzieży wychowanie narodowe i obywatelskie. Rozwój i praca nad budową Polskiej Ludowej, dążenie narodu żydowskiego o wywalczenie własnej państwowości odzwierciedlają się w pracy pedagogiczno-wychowawczej. Na często urządzanych akademiach młodzież czci pamięć wybitnych Polaków (Kociuszki, gen. Świerczewskiego), jako też zasłużonych Żydów (Herzla, Trumpeldora, Usysz kina i in.).

W bieżącym roku szkolnym została otwarta biblioteka dla dzieci, licząca około 240 książek polskich i hebrajskich. Zakupiono również pomoce naukowe do przyrody i geografii. Szkoła dba również o wychowanie fizyczne młodzieży. W tym celu wyremontowano dużą salę dla gimnastyki, gier i zabaw. Celem przygotowania młodzieży do produktywności, uruchomiono warsztat stolarski dla chłopców. Często wycieczki do kin, na przedstawienia teatralne i wystawy, budzą w dzieciach umiłowanie sztuki i rozwijają ich zainteresowania artystyczne. W szkole istnieje własna orkiestra mandolinistów.

Komitet Rodzicielski dba sumiennie o dożywianie dzieci, a TOZ rozłącza nad młodzieżą troskliwą opiekę lekarską. W szkole jest obecna stała lekarka lub higienistka. Wiele uwagi poświęca szkoła akcji KKL. Co piątek odbywają się uroczystości poświęcone zadaniom Keren Kajemet Leisrael, na których dzieci klasami składają datki. Dotychczas szkoła zebrała ponad 120.000 zł. i będzie wpisana do Złotej Księgi Żydowskiego Funduszu Narodowego.

Owoce pracy nauczycielskiej są częste występy publiczne dzieci, jak w Chanuka i inne święta. Rozbrzmiewa wówczas melodyjne słowo hebrajskie, wyczuwa się miłość dziecka do tradycji swego narodu i Palestyny.

Dziś, gdy w ogniu walki i krwawym zmaganiu wykruwa się los naszego narodu zdajemy sobie tym bardziej sprawę, jakie znaczenie dla wychowania młodzieży ma szkoła hebrajska. Żyjemy nadzieję, że przyszły rok szkolny przyniesie jeszcze węższe osiągnięcia i pozwoli nam przygotować większe niż dotychczas kadry młodzieży żydowskiej do życia w walczącym, wolnym państwie Izrael.

Trzy lata osiedla żydowskiego na Dolnym Śląsku

WROCLAW (ŻAP). W związku z 3-cią rocznicą istnienia osiedla żydowskiego na Dolnym Śląsku odbyła się we Wrocławiu uroczysta akademia zorganizowana staraniem Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego.

Na akademii przybyli przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych, działacze kultury żydowskiej, przodownicy pracy, pracująca i ucząca się młodzież.

W akademii wzięli udział członkowie CKŻWP: wiceprzewodniczący Bitter, oraz ob. ob. Zachariasz i Zelicki.

Na akademii przybyli również przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Referat ilustrujący dorobek społeczeństwa żydowskiego na Dolnym Śląsku we wszystkich dziedzinach życia — wy-

głosił przewodniczący WKŻ, ob. Egit. W części artystycznej wystąpili artyści Dolnośląskiego Teatru Żydowskiego oraz bawiący w Polsce wybitny literat żydowski z Ameryki M. A. Suhl który odczytał swoje najnowsze utwory, poświęcone Żydom dolnośląskim.

W przeddzień rocznicy odbyło się we Wrocławiu plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego z udziałem przewodniczących Powiatowych Komitetów Żydowskich.

M. in. zebrani wysłuchali referatu sprawozdawczego przewodniczącego WKŻ ob. Egita o trzyletniej działalności WKŻ.

Po ożywionej dyskusji uchwalono odpowiednią rezolucję.

Z okazji trzeciecia istnienia osiedla żydowskiego na Dolnym Śląsku ukazał się specjalny numer dwutygodnika Nider-Szlezje (Dolny Śląsk). Numer zawiera bogaty materiał informacyjny i publicystyczny, dotyczący powstania, rozwoju i osiągnięć społeczeństwa żydowskiego na Dolnym Śląsku.

Numer otwiera artykuł wstępny red. J. Turkowa oraz artykuł przewod. WKŻ J. Egita, podsumowujący dorobek skupiska żydowskiego na Dolnym Śląsku.

Poszczególne artykuły na dalszych kolumnach ilustrują osiągnięcia społeczeństwa żydowskiego we wszystkich dziedzinach życia, a więc na polu gospodarczym w spółdzielczości, w dziedzinie odrodzenia i rozwoju kultury żydowskiej.

Obok materiałów o współzawodnictwie pracy i żydowskich przodownikach pracy znajdujemy również bogaty dział literacki (tematyka zaczerpnięta z życia Żydów na Dolnym Śląsku).

Dużo uwagi poświęcono w numerze Wystawie Ziemi Odzyskanych i zadaniom zorganizowanego społeczeństwa żydowskiego w dziele ugruntowania jego osiągnięć na Dolnym Śląsku.

Tow. tow. Pinchasowi i Sulamicie Grinsztejn (Francja) serdeczne życzenia z okazji narodzin córeczki składają Hanka Erlich, Pinchas Handelsman i Pinchas Gisser

Pensjonat „Własna“

Ciechocinek, ul. Piłsudskiego 7

Poleca: słoneczne pokoje z werandami i wodą bieżącą. Położony tuż obok Łazienek i Basenu Cieplicy. Ogólnie chwalona kuchnia. Ogród.

Ceny przestępne

W dniu wyjazdu do Erec żegna tow. tow. partii Haszomer Haca'ir w Kłodzko Berkowicz Lole, Liwszycza Mordchaja serdecznym lehitraot.

ZPR Haszomer Haca'ir Kłodzko

W dniu wyjazdu do Erec, żegnamy wszy skich tow. tow. ze szkoły hebrajskiej w Katowicach z komisji K.K.L. w Sosnowcu, towarzyszy part. znajomych i bliskich serdecznym „Lehitraot bearcejnu“.

Hela i Fredek Bau — Sosnowiec.

LEKARZ DENTYSTA. Nowoczesne laboratorium zębów sztucznych, Łódź, ul. Zachodnia 66/44.

Lekarz dentysta

ROZENCWAJG JAKUB

Choroby jamy ustnej i zębów zęby sztuczne, korony porcelanowe, Łódź, Zachodnia 41 m. 3. Tel. 140-75.

DR. REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26. godz. 2 — 7 po poł.

Lekarz dentysta

SZUCHMAN RACHELA

Choroby jamy ustnej i zębów zęby sztuczne, korony porcelanowe. Łódź, ul. Zachodnia 41/3. Tel. 140-75.

Lekarz-stomatolog Kinrus Jan przeprowadził się i przyjmuje Wschodnia 51 m. 4. godziny przyjęć 16—19 tel. 200-71

KOMUNIKAT

ODDZIAŁY PARTYJNE, REFERATY PRA-SOWE, PRZEDSTAWICIELE, ABONENCI

Wszelką korespondencję związaną z czynnościami Administracji „Mosty“ prosimy kierować na adres:

Administracja „Mosty“, Łódź, Kilińskiego 49

Akcja Negewu w Łodzi

Dnia 28-go czerwca br. odbyło się w lokalu KKL, kolejne posiedzenie komisji dla akcji Negewu, pod przewodnictwem tow. F. Szyperow. Obecni byli przedstawiciele ws. stłkich partii syjonistycznych, którzy złożyli sprawozdania z przebiegu akcji i jej dotychczasowych rezultatów.

W dyskusji zgłoszono szereg wniosków, zmierzających do usprawnienia pracy.

Tow. Szyperowa reasumując dyskusję, wezwała wszystkie ugrupowania do aktywnej współpracy, która by umożliwiła szybkie zakończenie akcji.

Komisja zwraca się jednocześnie do całego społeczeństwa żydowskiego w Łodzi z gorącym apelem, by w imię dobrze zrozumianego obowiązku narodowego, nie szczędziło ofiar na rzecz akcji.

Akademia kultury żydowskiej w Białymstoku

BIAŁYSTOK

Ostatnio odbyła się tu w sali Teatru Ludowego uroczysta akademia poświęcona Miesiącowi Kultury i Szkoły Żydowskiej. Na wieczór przybyli specjalnie delegowani z Łodzi: ob. Hurwicz, poeta G. Guterman i recytator Rozenbojm.

Akademii zagal sekretarz miejscowego oddziału Towarzystwa Kultury Żydowskiej Czerichow, udzielając głosu ob. Hurwiczowi, który w wyczerpującym referacie omówił twórczość literacką J. L. Pereca, oraz aktualne za-

gadnienia kultury i szkoły żydowskiej.

Następnie poeta G. Guterman odczytał szereg własnych wierszy, które spotkały się z gorącym uznaniem i rzesistymi oklaskami i znie zebranej publiczności.

W części artystycznej wystąpiły dzieci szkoły powszechnej przy WKŻ, recytator Rozenbojm, który nader subtelnie wykonał utwory J. L. Pereca, muzyk Braker oraz śpiewak Spektor.

Nader udany wieczór wywarł niezatarte wrażenie na wdzięcznych słuchaczach. K.

Lista przestępców wojennych

w więzieniu we Wiedniu

KOMUNIKAT

Żydowskiego Instytutu Historycznego przy CKŻWP

Osoby, które mogą udzielić informacji odnośnie działalności wymienionych poniżej przestępców wojennych, proszone są o zgłoszenie się lub przesłanie swych adresów do Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, ul. Tomackie 5, wydział dla spraw przestępców wojennych. (Ciąg dalszy)

86. Jonke Josef	7. 7. 07.	Kierownik tartaku	Chodorów
87. Hauser Edwin	24. 8. 01.	Dyrektor f-my „Parapol“	Tarnów Lwów
88. Zyckmund Otto	8. 2. 03.	SS-Sturmscharführer dyrektora więzienia	Złoczów
89. Mochnacki Bohdan	27. 8. 08.	Komendant ukraińskiej mil.	Trembowla
90. Swoboda Johann	19. 8. 03.	Leiter d. Arbeitsamtes	Nowy Sącz
91. Hanke Johann	14. 10. 83.	Polizei Vizepräsident	Łódź
92. Bauer Franz	26. 5. 04.	Oberwachmeister	„
93. Oder Wilhelm	18. 3. 05.	SS-Oberscharführer	Rabka
94. Proch Walter	30. 10. 09.	SS-Hauptscharführer	„
95. Rosenbaum Willy	28. 12. 96.	SS-Untersturmführer	„
96. Brayer Kano	28. 12. 96.	Oberwachmeister	„
97. Riger Johan	25. 2. 01.	SS-Untersturmführer	„
98. Brannste'ner Hermine	6. 7. 19.	Aufseherin	„
99. Weitz Alois	15. 9. 07.	SS-Unterscharführer	Warszawa
100. Graner Wilfried	10. 2. 07.	SS-Hauptscharführer	„
101. Schebek Franz	15. 9. 07.	SS-Hauptscharführer	Oświęcim
102. Wyciorek Josef	„	SS-Hauptscharführer	„
103. Murer Johan	„	Stellvertr. d. Gebietskom.	Wilno
104. Howanietz Leo	17. 8. 08.	Gestapopagent	„
105. Boegner Karl	11. 1. 04.	SS-Hauptsturmf. Lagerkommand.	Ryga
106. Witzemann Gerhardt	25. 4. 07.	SS-Hauptscharführer	Ryga
107. Orgis Ignaz	3. 6. 93.	Betriebsleiter	Gusen I
108. Pavlu Albert	22. 10. 00.	Stadtkommissar	Rzeszów
109. Schlager Franz	„	Hauptmeister	Brzezanów
110. Berka Anton	2. 6. 03.	Leiter d. Arbeitsamtes	Bochnia

POALEJ SYJON C. S. HITACHDUT Komitet Łódzki

W czwartek, dn. 8-go lipca b. r. o godz. 20-ej w Łodzi w lokalu przy ul. Śródmiejskiej 3 odbędzie się referat

tow. NATANA GROSSA

p. t.: „PIEŚŃ O IZRAELU“

(nowe przekłady z jęz. żydowskiego i hebrajskiego)

z współudziałem *Imy Kniterman* (recyt. żyd.)
Jerzego Grossa (harmonijka ustna)
Henrykowskiej-Szererowej (fort.)